



POLSKI ZWIĄZEK TENISA STOŁOWEGO
WICEPREZES ds. SPORTOWYCH
TADEUSZ SZYDŁOWSKI

Warszawa, dn. 10.03.2012 r.

Sz. P.
JAGNA MARUŁAJTIS-WALCZAK
POSEŁ NA SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W odpowiedzi na pismo z dnia 5 marca (BPJM-2/5/2012) w kwestii tzw deregulacji proponowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości, pragnę przekazać opinię w imieniu Zarządu Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Środowisko naszej dyscypliny sportu (trenerzy, rodzice, działacze) jest zdecydowanie przeciwne deregulacji zawodu trenera i instruktora sportu w proponowanej formie.

Proponowane zmiany w poważnym stopniu zagrażają zarówno bezpieczeństwu przebiegu procesu treningowego jak i poziomowi szkolenia merytorycznego, na wszystkich etapach. Po wprowadzeniu tzw deregulacji zabraknie minimalnej oceny czy dany trener/instruktor dysponuje podstawową wiedzą z zakresu anatomii i fizjologii człowieka oraz danej dyscypliny i szeroko pojętej teorii sportu. Nawet wybitny zawodnik może mieć problem z właściwym poprowadzeniem szkolenia młodych adeptów sportu, gdy nie ma minimalnego przygotowania do zawodu. We współczesnym szkoleniu sportowym nie wystarczy odtwórczo przekazać swoje umiejętności, bo łatwo zrobić krzywdę, czy też na trwałe zniechęcić do uprawiania sportu, gdy brak zrozumienia kim jest młody człowiek, poddany procesowi treningu w dłuższym okresie czasu. Właściwy trening we współczesnym sporcie to nie tresura, ale wszechstronne kształtowanie bardzo młodych w wielu przypadkach kandydatów na sportowców. Niezależnie od przygotowania specjalistycznego, trener koniecznie musi dysponować sporą wiedzą z zakresu pedagogiki i psychologii.

Zawód trenera, podobnie jak zawód nauczyciela to także odpowiedzialność za zawodników, których się szkoli ale i wychowuje. Nie do przyjęcia jest fakt, żeby z młodzieżą w wieku szkolnym (zawodnicy niepełnoletni) pracowały osoby bez podstawowych kwalifikacji zawodowych i przygotowania pedagogicznego. Warto zwrócić uwagę na ważny fakt odpowiedzialności przed rodzicami, którzy trenerom powierzają do wychowania sportowego swoje dzieci. Chcieliby mieć pewność że ich pociechy są pod opieką osób wykwalifikowanych i godnych zaufania, zarówno w codziennym szkoleniu jak i na wszelkiego rodzaju wyjazdach (zgrupowania, zawody). Przypadkowy dostęp do zawodu trenera w naszej opinii jest nie do pomyślenia, jeśli chce się uniknąć wypaczeń w szkoleniu jak i patologii w wychowaniu.

Projekt Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie deregulacji w zawodzie trenera i instruktora sportu w naszym przekonaniu jest nie do przyjęcia. Stwarza w konsekwencji warunki do niekontrolowanych działań wychowawczych, oraz nieodpowiedzialności w zakresie metodyki szkolenia sportowego. Uważamy, że dotychczasowy tryb nabywania kwalifikacji w zawodzie trenera i instruktora sportu jest w aktualnej sytuacji optymalny. Proponujemy jedynie wprowadzić obowiązek, nabycia uprawnień pedagogicznych dla trenerów i instruktorów, którzy legitymują się tylko wykształceniem średnim, w przypadku gdy pracują z zawodnikami niepełnoletnimi.

Z poważaniem
Tadeusz Szydłowski